

# Kluczowe zagadnienia po wyborach i najnowszych wyrokach TSUE

Choć zdawało się, że w sprawach frankowych powiedziano już wszystko, nowy rok przynosi kolejne wyroki i rozwiązania. Radca prawny Mateusz Płudowski omawia bieżącą sytuację i wyjaśnia jakie korzyści możemy uzyskać decydując się na spór sądowy z bankiem zamiast ugody oraz ile może potrwać takie postępowanie.

## Panie Mecenasie, jak wygląda obecna sytuacja frankowiczów i banków?

Od 2019 roku banki przegrywają przytłaczającą większość spraw w I instancji, zaś niewielki odsetek faktycznie wygranych spraw zazwyczaj ulega zmianie w sądzie II instancji. Wszystko za sprawą kolejnych korzystnych orzeczeń TSUE oraz SN. Ta niewątpliwie pozytywna dla kredytobiorców tendencja powoduje, że banki chcąc ratować swoją trudną sytuację coraz częściej wychodzą z propozycjami ugód do klientów, którzy posiadają kredyt we frankach. Ugodom należy się jednak uważnie przyglądać, bowiem w przeważającej mierze propozycja ugody stanowi próbę konwersji kredytu frankowego na kredyt w złotych. Dzisiaj taki kredyt, przy bardzo wysokich stopach procentowych, jest skrajnie niekorzystny dla konsumenta. A nawet w sytuacji całkowitego obniżenia salda jest to dalej o wiele mniej opłacalne rozwiązanie niż unieważnienie umowy kredytu przez sąd.

## Co o tym decyduje, że ugoda się nie opłaca?

O tym, że ugoda jest ekonomicznie mniej uzasadniona niż wyrok sądu przesądzają dwa aspekty. Oba związane z nowymi orzeczeniami TSUE. Pierwsze z dnia 7 grudnia 2023 r. (C-140/22) dotyczy odsetek ustawowych za opóźnienie i stanowi, że powinny być one liczone od dochodzonej pozewem kwoty od dnia wezwania banku do zapłaty, ewentualnie od dnia złożenia/doręczenia odpisu pozwu pozwanemu bankowi, co w przypadku wygranej sprawy sądowej znacznie wpływa na finalną kwotę odzyskaną od banku. Jak wiemy, postępowania sądowe wymagają cierpliwości, ale dzięki temu orzeczeniu kredytobiorcy mogą otrzymać pewnego rodzaju gratyfikację finansową za oczekiwanie na wyrok. Dla przykładu: w wypadku dotychczasowej spłaty

kredytu na poziomie 200 000 zł i przy założeniu czasu trwania procesu sądowego w wymiarze 3 lat, odsetki ustawowe za opóźnienie wyniosą ponad 67 000 zł. Żadna ugoda z bankiem nie przewiduje takiej rekompensaty.

Co więcej, kolejnym niezwykle oczekiwanym orzeczeniem z dnia 12 stycznia 2024 r. (C 488/23), TSUE przesądził ostatecznie o niedopuszczalności waloryzacji roszczeń banku wobec konsumenta dochodzonych z tytułu nieważnej umowy kredytu zawierającej niedozwolone postanowienia umowne. Trybunał nawiązał do wcześniejszego stanowiska przedstawionego w wyroku z 15 czerwca 2023 r. (C-520/21). Postanowienie jest jednoznaczne, w związku z czym banki nie mogą już dalej straszyć i niepokoić kredytobiorców frankowych pozwami, które miałyby się pojawiać po wyrokach sądów unieważniających umowy kredytowe.

## Wciąż pozostaje kwestia długości trwania postępowania, czy widzi Pan szanse na jego przyspieszenie?

Na koniec 2023 r. w sądach było ponad 178 000 spraw frankowych, to dużo, ale wierzę, że już niedługo odczujemy zmiany w zakresie czasu ich rozpoznawania. Minister Sprawiedliwości Adam Bodnar powołał pełnomocnika do spraw ochrony praw konsumenta, którego działania mają wpłynąć przede wszystkim na usprawnienie i przyspieszenie postępowań sądowych. Działania te miałyby być podejmowane dwutorowo – poprzez opracowanie zmian legislacyjnych oraz poprzez współpracę z sądami w celu przyspieszenia postępowań związanych z kredytami frankowymi. Dodatkowo rząd planuje przygotowanie e-Sądu, w którym rozpoznawane będą wyłącznie sprawy frankowe. Liczę, że to przekona osoby dotychczas niezdecydowane do złożenia pozwu przeciwko bankowi.



KANCELARIA RADCY PRAWNEGO  
MATEUSZ PŁUDOWSKI

Zapraszamy do kontaktu

+48 608 64 91 07

www.kppp.pl

